

Nauczyciel wywołał burzę: „Od 1999 jestem wykładowcą i nauczycielem... i nie będę strajkował!”

Nauczyciel opublikował w sieci swoje przesłanie. Pisze, że nie będzie strajkował. Swym wpisem wywołał burzę w sieci, lawinę komentarzy i tysiące udostępnień. Publikujemy je w całości.

NIE BĘDĘ STRAJKOWAŁ!

Od 1999 jestem wykładowcą i nauczycielem... i nie będę strajkował!

1. Warunki

- Po pierwsze mamy ponad 90 dni pełnopłatnego wolnego (kto inny ma taki przywilej?).
- Po drugie pensum to 25 h tygodniowo (powszechnie 40 h tygodniowo).
- Po trzecie gdyby to przeliczyć na stawkę godzinową i pomorzyć do wysokości pełnego etatu pensja wynosiłaby jakieś 5 500 na rękę.
- Po czwarte na żądanie możemy wziąć roczny, pełnopłatny urlop (zazdro?).

2. Ścieżka kariery

Zwykle do szkoły przychodzimy zaraz po studiach i szkoła jest wszystkim, co znamy... jedynym doświadczeniem.

Byłem, ochroniarzem, detektywem, pracownikiem budowlanym, dyrektorem sporej firmy... również szkoły, kowbojem itd. i powiadam praca nauczyciela jest NAJPRZYJEMNIEJSZĄ i NAJMNIEJ STRESOWĄ robotą jaką w życiu wykonywałem.

I wierzę, że moi koledzy i koleżanki są przekonani, że jest im ciężko... ale to dlatego, że 99% z nas nie ma innej perspektywy i innego doświadczenia.

(Po miesiącu w „korpo” większość zapijałaby potężne dawki

antydepresantów wódą).

3. Skala problemów.

Potwornymi problemami z jakimi się zmagamy są np. czy projekt obserwacji chomika powinien mieć nazwę „wesoły chomik”, „dziarski chomik” czy „tajemniczy chomik”... lub czy na promocję szkoły lepsza będzie piosenka czy monodram (które i tak ostatecznie wykonają uczniowie).

Realne problemy od znęcania po samobójstwa, przerastają nas... wolimy udawać, że ich nie ma albo, że to „ktoś”... jakiś „inny” powinien się nimi zająć.

4. Odpowiedzialność

Ustawa „Karta nauczyciela” to 102 artykuły służące całkowitemu zwolnieniu nas z jakiejkolwiek odpowiedzialności oraz zapewnieniu przywilejów, których pozazdrościć mogliby górnicy.

Np. bardzo trudno zwolnić najgorszego na świecie nauczyciela (chyba że szkoła jest likwidowana itp.) w praktyce zaś, nigdy się z takim casusem nie spotkałem.

5. Równość

Nie lubimy ludzi z pasją i ludzi sukcesu... wszyscy powinni być równo pasywni (choć to jest chyba „zaleta” ogólnonarodowa).

Matematyk R. (piłkarz/karateka), będący uosobieniem zaangażowania i radości z tego co się robi, jest jednocześnie najbardziej sekowanym pedagogiem w „mojej fabryce” (on również nie jest apologetą „strajku”).

JEŚLI KOMUKOLWIEK ZDAJE SIĘ, ŻE DZIECI AKI BĘDĄ MIAŁY DOBRĄ EDUKACJĘ, KIEDY DOSTANIEMY NP. 5 000 – POWINIEN RÓWNIEŻ UWIERZYĆ, ŻE NOWOTWORY ZNIKNAJĄ KIEDY LEKARZE DOSTANĄ 8 000.

Znikną?